Halina Krawczyk
i Jan Pawelski

„HalkoJan"

Fotoobrazy

Piękno i Destrukcja

Wystawa z cyklu:
„Fotopenetracje strukturalne – poszukiwania nieoczywiste”

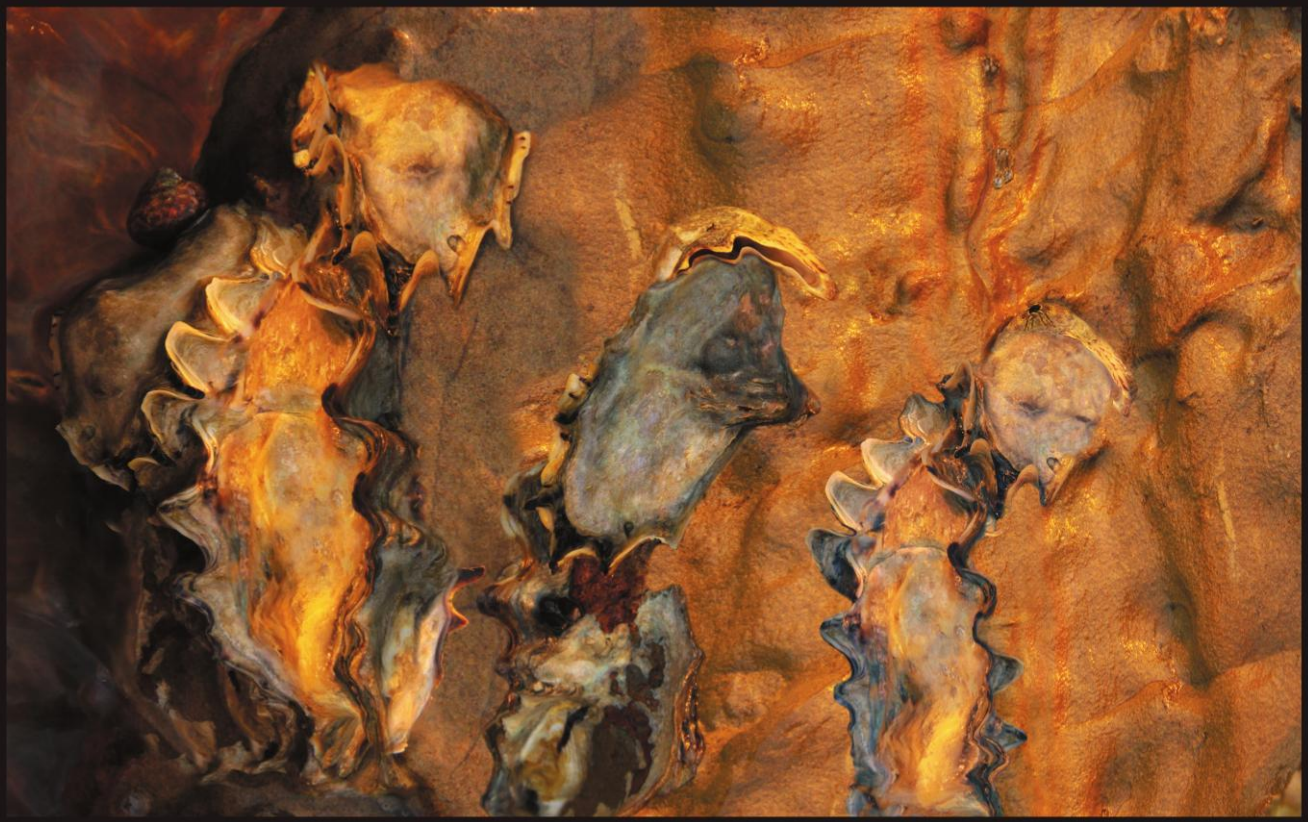

„KAMYK". Linoskoczek z genialnego filmu Federico Felliniego „La Strada", biorąc do ręki mały kamyk, mówi do Gelsominy: „Choćby ten kamień… również do czegoś służy. Nie wiem do czego, ale na pewno… Jeśli nie, to nic nie ma sensu". Myśląc dalej… Nie istnieje bez świata, ale i świat nie istnieje bez niego. Nie ma takiego drugiego. Nikt go nie zastąpi. Jest mikrokosmosem atomów w makrokosmosie gwiazd i galaktyk. W tym kamyku jest bowiem genetyczny przekaz. Kosmiczne DNA. Ci co mocno wierzą, nie mają wątpliwości – od Boga. Ci co równie mocno wierzą w Nic, powiedzą – Przypadek. Są jeszcze i tacy, którzy dociekają, jak jest, odkrywając to, co niewidoczne w cudzie istnienia świata. Ich prawdziwym aparatem jest wrażliwość. Bez niej widać tak niewiele. To są właśnie linoskoczkowie na krawędzi nicości. Tam tylko można znaleźć piękno i destrukcję. Dwa bieguny, które współistnieją. Przyciągają się jak mężczyzna i kobieta, których spaja wspólna pasja. W tym wypadku działanie HalkoJana jest przygodą mającą bez wątpienia cechy twórczości. Odkrywanie fragmentów genialnego projektu jest bowiem aktem współtworzenia. Sztuka abstrakcyjna była onegdaj próbą stworzenia świata bezprzedmiotowego i bezpostaciowego. Nigdy jednak nie doścignęła nieskończonego bogactwa natury. Patrząc na uwiecznione fotografią znaleziska Haliny i Jana, mam pewność, że tak jest. Cud jest dokonany.

dr Wojciech Rohatyn Popkiewicz (autor, pieśniarz)

„Nie pozwól, żeby Twoje marzenia zarosły chwastami" – to jest nasze motto, które przez całe życie drzemało w nas. W naszym dojrzałym wieku fotografia pochłonęła nas i jest naszym sprzymierzeńcem w odkrywaniu obrazów ukrytych, nieoczywistych, w otaczającej przyrodzie. Aparat fotograficzny stał się narzędziem, przekaźnikiem naszego postrzegania. Fakt zarejestrowania obrazu skrywanego przez naturę jest dopiero iskrą, która rozpala wyobraźnię, jest początkiem procesu twórczego. W atmosferze dialogu i burzy emocji uruchamiamy narodziny finalnego obrazu.

Dużo podróżujemy w poszukiwaniu tajemnicy i cudów natury, często niewidocznych dla oczu, które tylko ślizgają się po formach. Staramy się wniknąć głębiej, poznać zjawisko, strukturę, wręcz zaprzyjaźnić się z obiektem. Traktujemy to jako proces duchowego współistnienia i pojednania z tym, co przyroda pozwala nam odkryć, kiedy dopuszcza nas do swoich tajemnic.

Przebywając w okolicach Piranu, na wybrzeżu Słowenii, natrafiliśmy na niezwykłe muszle przyczepione do skał nabrzeża. Zafascynowały nas niewinnością, bezbronnością z patyną czasu i niezauważalnością. Są inne od swoich braci i sióstr z egzotycznych mórz i oceanów. Zawarte w fotoobrazach odniesienia do życia człowieka świadczą o tym, że jesteśmy jednym światem przenikającym i obserwującym się wzajemnie. Dostrzegamy to w całej otaczającej nas naturze: formach skalnych, wodzie, strukturach drzewnych…

Zapraszamy na spotkanie z niezwykłymi organizmami,
dla których PIĘKNO I DESTRUKCJA wpisane są w ich osobowość i egzystencję.

Zdjęcia zamieszczone w katalogu zostały wyróżnione na International Photography Awards w USA (Los Angeles – Nowy Jork) w 2018 roku.

Wernisaż 13 lutego (środa) 2019 r., godz. 18.00
Koncert „Impresje jazzowe” – Tomasz Kaczmarek
Wystawa czynna do 2 kwietnia (wtorek) 2019 r.
Wstęp wolny • Zapraszamy
Kurator wystawy: Ryszard Sławczyński

KLUB MUZYKI I LITERATURY • pl. gen. T. Kościuszki 10 • 50-028 Wrocław • www.klubmil.pl
tel./faks 71 344 43 30 • 506 855 000 • klubmil@wp.pl • Galeria Klubu MiL otwarta: pn.-pt. 10-18, sob. 12-18

Wydała Oficyna Wydawnicza Klubu MiL Akwedukt

Projekt graficzny „HalkoJan”, DTP: Sławomir Pęczek – editus.pl